

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi J. P.

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym nakazem zapłaty
z dnia 5 maja 2014 r. Sądu Okręgowego w B. sygn. akt I Nc (...)

w sprawie z powództwa H. Z.

przeciwko J. P.

z udziałem Prokuratora Prokuratury Okręgowej w B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 11 grudnia 2018 r.,

zażalenia pozwanej

na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 13 grudnia 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Pozwana J. P. wniosła skargę o wznowienie postępowania z powództwa H. Z. zakończonego prawomocnym nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Okręgowy w B. dnia 5 maja 2014 r.

Wnosząca skargę powołała się na przesłanki z art. 403 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. oraz art. 403 § 2 k.p.c. wskazując, że ujawniły się nowe okoliczności faktyczne

i dowody zgromadzone w postępowaniu przygotowawczym zaświadczające fikcyjność jej zobowiązań a ten materiał stał się znany dla jej pełnomocnika w dniu 18 maja 2015 r. Poza tym skarżąca podnosiła, że popełniono na jej szkodę przestępstwo oszustwa i przy wypełnianiu weksla wykorzystano sfałszowane dokumenty.

Sąd Okręgowy Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 12 grudnia 2016 r. uwzględnił powyższą skargę o wznowienie postępowania, uchylił w całości nakaz zapłaty z dnia 5 maja 2014 r. wydany przez Sąd Okręgowy w B. w sprawie o sygn. akt: I Nc (...) i oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód H. Z. wniósł do Sądu Okręgowego w B. pozew o zapłatę w postępowaniu nakazowym, domagając się nakazania pozwanej J. P. zapłaty kwoty 771.608 zł z odsetkami od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu. Żądanie pozwu oparte zostało o dołączony do pozwu weksel z podpisem pozwanej, wypełniony przez R. S. i opatrzony datą 9 grudnia 2013 r., indosowany następnie na powoda. Sąd Okręgowy w B. nakazem zapłaty z dnia 5 maja 2014 r. zadośćuczynił w całości powyższemu żądaniu. Pozwana złożyła zarzuty od wydanego nakazu zapłaty, twierdząc że wypełnienie weksla i jego indosowanie to próba wyłudzenia od niej kwoty 771.608 zł i wniosła na tej podstawie o uchylenie nakazu zapłaty oraz oddalenie powództwa. Załączyła przy tym do zarzutów kopię swojego pisma do R. S. z dnia 23 grudnia 2013 r., w którym domagała się przesłania jej dokumentów uzasadniających jego żądanie zapłaty i kopię odpowiedzi ww. z dnia 24 stycznia 2014 r. informującej, że jej zadłużenie zostało zbyte na rzecz H. Z., zaś R. S. jako pierwotny wierzyciel weksla nie posiada już żadnych związanych z tą sprawą dokumentów.

Pozwana nie odebrała awizowanego jej dwukrotnie wezwania do uzupełnienia braków wniosku o zwolnienie od kosztów, dlatego zarządzeniem z dnia 11 lipca 2014 r. jej wniosek został zwrócony a ona sama wezwana do uiszczenia opłaty od zarzutów w kwocie 28.936 zł. Odpis zarządzenia i wezwanie pozwana odebrała dnia 16 lipca 2014 r. Postanowieniem z dnia 12 sierpnia 2014 r. zarzuty pozwanej zostały ostatecznie odrzucone jako nieopłacone, zaś odpis tego orzeczenia pozwana otrzymała dnia 23 sierpnia 2014 r. Wcześniej, bo pismem

z dnia 21 sierpnia 2014 r., które dotarło do Sądu dnia 25 sierpnia 2014 r., pozwana wносиła o przywrócenie jej terminu do uzupełnienia braków formalnych wniosku o zwolnienie jej od kosztów sądowych. Wniosek ten nie został do dziś dnia rozpoznany.

W tych warunkach dnia 9 września 2014 r. stwierdzono prawomocność nakazu zapłaty (z dniem 2 września 2014 r.), zaś w sierpniu 2014 r. wydano w sprawie na rzecz powoda tytuł wykonawczy z klauzulą wykonalności. W kolejnych latach wydano jeszcze sześć tytułów wykonawczych na rzecz następnych, zmieniających się wierzycieli pozwanej.

W dniu 22 września 2014 r. J. P. złożyła w Prokuraturze Rejonowej zawiadomienie o popełnieniu na jej szkodę przestępstwa z art. 270 § 2 k.k., polegającego na wypełnieniu weksla niezgodnie z porozumieniem i na inną, niż rzeczywista, kwotę; dołączyła przy tym do zawiadomienia kopię: pisma R. S. z dnia 1 października 2010 r. informującego o przyjęciu do wiadomości cofnięcia udzielonego mu pełnomocnictwa, faktury z tego samego dnia na kwotę 15.152,40 zł wystawionej przez kancelarię S. w W., wezwanie do zapłaty kwoty 771.608 zł z dnia 4 listopada 2013 r. oraz cesję wierzytelności R. S. na rzecz H. Z. i dokumenty dołączone do pozwu w sprawie o sygn. akt: I Nc (...).

Postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2015 r. prawomocnie umorzono wyżej opisane postępowanie przygotowawcze z uwagi na brak znamion czynu zabronionego z art. 270 § 2 k.k., Dnia 8 maja 2015 r. pełnomocnik pozwanej zapoznał się z aktami dochodzenia i wykonał kopie złożonych tam dokumentów. Sąd Okręgowy ustalił, że rozpoznawana w niniejszej sprawie skarga o wznowienie postępowania wpłynęła w poniedziałek dnia 10 sierpnia 2015 r. w kopercie (zapis na prezentacie) i nie wiadomo dokładnie, kiedy została nadana. Trzymiesięczny termin liczony od dnia zapoznania się z aktami postępowania przygotowawczego przez pełnomocnika J. P., czyli 8 maja 2015 r., upływał więc 9 sierpnia 2015 r., a więc w niedzielę, która jest dniem ustawowo wolnym od pracy. W tych warunkach Sąd uznał skargę pozwanej za wniesioną w terminie.

W ocenie Sądu umowa zawarta w dniu 7 września 2009 r. przez skarżącą z R. S. była nieważna i stanowiła przejaw oszustwa, czyli przestępstwa opisanego

w art. 286 § 1 k.k. i wobec tego nie mogła wywołać jakichkolwiek skutków prawych. Niezależnie od powyższego wyводу Sąd uznał roszczenie o wynagrodzenie za przedawnione, przy założeniu, że ten ostatni wykonując umowę ze skarżącą prowadził działalność gospodarczą, niewątpliwie bowiem w końcu września 2010 r. był on już osobą prowadzącą taką działalność, o czym świadczy formalne spełnianie przez niego warunków z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Wypełnienie weksla po upływie terminu przedawnienia roszczenia o wynagrodzenie było sprzeczne z umową zawartą między R. S. a J. P.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uwzględnił skargę o wznowienie i nakaz zapłaty z dnia 5 maja 2014 r. wydany przez Sąd Okręgowy w B. w sprawie I Nc (...) uchylił w całości, zaś powództwo oddalił.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, który zaskarżył orzeczenie w całości i zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez: a) brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem dokumentacji załączonej przez skarżonego do pism procesowych b) błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i wnioskowanie sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego; art. 403 § 2 k.p.c. przez przyjęcie, że skarżąca mogła powołać jako podstawę wznowienia dowód, z którego mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. Ponadto zdaniem powoda Sąd Okręgowy naruszył wskazane w apelacji przepisy prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 13 grudnia 2017 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie pierwszym odrzucił skargę o wznowienie postępowania oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania stosownie do jego wyniku.

Sąd Apelacyjny podniósł, że skarżąca powołała się w skardze na trzy alternatywne przesłanki wznowienia określone w art. 403 § 1 pkt 1 i 2 oraz § 2 k.p.c. Pierwszą z nich jest oparcie prawomocnego orzeczenia na dokumencie podrobionym lub przerobionym albo na skazującym wyroku karnym następnie uchylonym, przy czym ostatni człon cytowanego przepisu z pewnością w niniejszej

sprawie nie znajduje zastosowania. Zasadniczą podstawę wznowienia określoną w art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. należy więc ściśle wiązać z treścią art. 270 § 1 k.k. i obejmuje ona tylko sytuację, w której podrobienie dokumentu polega na tym, że zostaje on sporządzony przez kogoś innego niż ten, kto widnieje, jako jego wystawca, natomiast przerobienie dokumentu oznacza nadanie mu treści innej niż pierwotna przez osobę do tego uprawnioną. Pozwana nie zakwestionowała prawdziwości jej podpisu na powyższym wekslu, potwierdzając, że złożyła go wówczas, gdy blankiet wekslowy był niewypełniony, a więc nie zawierał treści podlegającej późniejszym, bezprawnym przeróbkom. Kwestionowanie przez pozwaną okoliczności złożenia podpisu na blankiecie weksła, powoływanie się na własny błąd, podstęp R. S. jako pierwszego wierzyciela wekslowego, czy też podważanie zgodności weksła z porozumieniem wekslowym nie zawiera w sobie elementów znaczeniowych tożsamych z dyspozycją art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c.

Odnosząc się do drugiej z wymienionych w skardze podstaw wznowienia, a więc uzyskania wyroku (nakazu zapłaty) za pomocą przestępstwa, Sąd Apelacyjny wskazał, że art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 404 k.p.c. nie odnosi się do wszelkich przestępstw rzutujących na relacje majątkowe stron, a jedynie przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości popełnionych w związku z rozpoznaniem danej sprawy, do których zaliczyć należy czyny opisane w art. 228 k.k., art. 231 k.k., 233 k.k. lub art. 245 k.k.; w konsekwencji nie znajduje on zastosowania, gdy podstawę wznowienia stanowią twierdzenia, że wyrok został oparty na dokumencie uzyskanym w wyniku oszustwa, ewentualnie podrobionym lub przerobionym lub blankiecie wypełnionym niezgodnie z wolą wystawcy, czyli do czynów z art. 286 § 1 k.k. oraz art. 270 § 1 i 2 k.k.

Oceniając skargę pozwanej na gruncie art. 403 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny podzielił ugruntowany w orzecznictwie i doktrynie pogląd, wedle którego możliwość wznowienia postępowania na podstawie powyższego przepisu uzależniona jest od łącznego spełnienia trzech przesłanek: po pierwsze wykrycia po uprawomocnieniu się wyroku (nakazu zapłaty) nowych faktów lub dowodów, które istniały w toku postępowania, ale nie zostały w nim powołane; po drugie możliwego ich wpływu na wynik sprawy oraz po trzecie niemożności skorzystania z nich w poprzednim postępowaniu (tak S.N. w postanowieniu z dnia 7 lipca 2017 r., IV CZ 41/17,

nie publ. oraz w powołanych w nim postanowieniach: z dnia 7 kwietnia 2010 r., II PZ 8/10, nie publ. z dnia 10 listopada 2010 r., II UZ 29/10, nie publ. oraz z dnia 26 maja 2011 r., II UZ 11/11, nie publ.). Uznał, że już pierwsza z wymienionych przesłanek nie została spełniona albowiem materiał procesowy i okoliczności powołane w skardze istniały w trakcie procesu prowadzonego pod sygnaturą akt: I Nc (...) i nie zostały w nim skutecznie powołane z uwagi na prawomocne odrzucenie zarzutów pozwanej. Sąd Apelacyjny uznał też, że dowody i okoliczności powołane w skardze, jako zmierzające do postawienia zarzutów osobistych (wynikających ze stosunku podstawowego) przeciwko wekslowi indosowanemu na rzecz powoda, w warunkach nieobalonego domniemania dobrej wiary powoda w momencie nabycia weksla, nie mogły wpłynąć na wynik sprawy o sygn. akt: I Nc (...).

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego budziła również trzecia przesłanka powołania się przez pozwaną na nowe fakty i dowody, a mianowicie "niemożność skorzystania z nich w poprzednim postępowaniu". Na stronach spoczywa ciężar należytego przygotowania i starannego prowadzenia postępowania z punktu widzenia gromadzenia i dostarczania sądowi materiału faktycznego i dowodowego. Nie powinna więc mieć możliwości żądania wznowienia postępowania strona, której można postawić skutecznie zarzut, że nie dochowała należytej staranności procesowej, przygotowując lub prowadząc postępowanie. Skarga obejmująca wskazaną podstawę nie może bowiem służyć naprawieniu błędów stron popełnionych przez nie w ramach prawomocnie zakończonego postępowania, lecz stworzyć im tylko możliwość skorzystania z takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, których powołanie w tym postępowaniu faktycznie nie było możliwe (por. S.N. w postanowieniu z dnia 27 czerwca 2017 r., II CZ 45/17, nie publ.).

Przez wykrycie nowego środka dowodowego w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c. należy rozumieć nie tylko powzięcie wiedzy o jego istnieniu, ale także uzyskanie możliwości skorzystania z tego dowodu, o którego istnieniu strona wiedziała, gdy toczyło się wznawiane postępowanie, lecz nie mogła się na niego powołać, gdyż nie wiedziała gdzie się znajduje (zob. uzasadnienie postanowienia S.N. z dnia 20 lipca 2017 r., IV CZ 13/17, nie publ.). Generalnie wykrycie okoliczności faktycznych lub środków dowodowych oznacza powzięcie o nich wiadomości

w sposób umożliwiający powołanie się na nie w toczącym się procesie, a nie umożliwiający zapoznanie się z nimi w aktach sprawy (vide: postanowienia S.N.: z dnia 26 stycznia 2011 r., II CZ 180/10 nie publ. oraz z dnia 7 lipca 2017 r., V CZ 41/17, nie publ.).

Analizując treść zarzutów pozwanej złożonych w aktach sprawy nakazowej widocznym jest, że miała ona świadomość istnienia wielu dowodów i okoliczności, na które obecnie powołuje się jako na nowe. W piśmie datowanym na 14 maja 2014 r. pozwana wskazuje na swoje wystąpienie procesowe w sprawie Sądu Rejonowego w W. o sygn. akt: II C (...), w którym komentuje treść: swojego pisma z dnia 17 września 2010 r. rozwiązującego współpracę z R. S., pisma z dnia 1 października 2010 r. (wskazanego w pkt 1 skargi jako dowód nowy), faktury z dnia 30 września 2010 r., protokołu okresowego z dnia 2 kwietnia 2010 r. (również powołanego w pkt 1 skargi jako dowód nowy), a co najbardziej istotne - wezwania do zapłaty z dnia 4 listopada 2013 r., w którym omówiono obszernie fragmenty umowy z dnia 7 września 2009 r. i odwołano się do zestawień okresowych zaświadczających pracę R. S.. Wszystkie te dokumenty były więc wiadome pozwanej w czasie postępowania w sprawie nakazowej i nie mogą być uznane za nowe; wiedziała też ona o miejscu ich zdeponowania, skoro w piśmie z dnia 24 stycznia 2014 r. (k. 21 akt I Nc (...)) R. S. poinformował ją o sprzedaży wierzytelności i przekazaniu dokumentów źródłowych H. Z., którego adres został przecież wskazany w nagłówku pozwu nakazowego. Tezie o późniejszym ujawnieniu umowy z dnia 7 września 2009 r. przeczą także zeznania samej pozwanej (transkrypcja, k. 352v.), w których przyznała ona, że umowę podpisała osobiście, ale przeznaczony jej odpis został zatrzymany przez S. S., nota bene ówczesnego partnera jej córki. Pozwana wiedziała więc w trakcie postępowania nakazowego o istnieniu i treści kluczowych fragmentów powyższej umowy oraz miejscach, gdzie znajduje się jej oryginał oraz odpis. Z treści zarzutów i załączonego do nich pisma z dnia 20 stycznia 2014 r. wynika ponadto, że pozwana oskarżała powoda i R. S. o próbę wyłudzenia od niej kwoty 771.680 zł, którą określała jako "wymyśloną i bez żadnej mojej akceptacji" (k. 20 akt sprawy nakazowej). Trzy miesiące później (i w miesiąc po prawomocnym zakończeniu sprawy I Nc (...)) pozwana złożyła osobiście zawiadomienie o przestępstwie z art.

270 § 2 k.k., w którego uzasadnieniu powołała się na umowę z dnia 7 września 2009 r. i opisała kontekst faktyczny sprawy. W konsekwencji okolicznością nową nie może być w niniejszej sprawie także podejrzenie pozwanej popełnienia przestępstwa na jej szkodę.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że pozwana nie udowodniła istnienia powołanych w jej skardze podstaw wznowienia postępowania w sprawie I Nc (...). Podkreślił też, że na etapie wstępnego badania skargi (art. 410 § 1 k.p.c.) ustala się, czy opiera się ona na ustawowej podstawie z uwzględnieniem okoliczności i twierdzeń w niej zawartych. Ten etap nie obejmuje natomiast oceny, czy wskazana podstawa jest merytorycznie uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 sierpnia 2016 r., V CZ 44/16, nie publ. i z dnia 12 maja 2016 r., IV CZ 25/16, nie publ.).

Jako kolejną podstawę odrzucenia skargi o wznowienie postępowania Sąd Apelacyjny uznał uchybienie terminu do jej wniesienia. Zgodnie z art. 407 § 1 k.p.c. skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzymiesięcznym, przy czym termin ten liczy się od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji - od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy. Należy przy tym podkreślić, że przepis nie wiąże świadomości strony o istnieniu podstawy do wznowienia postępowania z pewnością i wiarygodnością co do jej istnienia, a zatem wnosząc skargę o wznowienie postępowania, strona nie musi mieć pewności, że podstawa taka rzeczywiście zachodzi (zob. postanowienie S.N. z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 132/11, nie publ.).

Innymi słowy pogląd, że termin określony w powyższym przepisie liczy się od dnia, w którym pozwana dowiedziała się o nowych okolicznościach faktycznych lub środkach dowodowych mających uzasadniać podstawę wznowienia w sposób wiarygodny i mogła ocenić ich prawdopodobny wpływ na wynik sprawy nie oznacza, że decydujące w tym zakresie jest to, kiedy "przyjęła" ona, że taki wpływ jest możliwy, ponieważ chodzi tutaj o samą możliwość oceny prawdopodobnego wpływu na wynik sprawy, a nie o subiektywny akt "przyjęcia", że taki wpływ mógł wystąpić (por. postanowienie S.N. z dnia 13 lutego 2015 r., II CZ 95/14, nie publ.). Strona

skarżąca ma więc obowiązek najwcześniej jak to możliwe zgłosić podstawę faktyczną skargi, nawet jeżeli nie znajduje ona jeszcze oparcia w dostępnych dowodach, ale jest na tyle realna, że jej udowodnienie będzie możliwe przy użyciu wszystkich środków dowodowych w postępowaniu wszczętym skargą o wznowienie (zob. postanowienia S.N.: z dnia 16 maja 2008 r. III CZ 20/08, nie publ. oraz z dnia 15 grudnia 2000 r. IV CKN 1418/00, nie publ.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny zauważył, że okoliczności podpisania umowy z dnia 7 września 2009 r., blankietu wekslowego, zestawień okresowych z dnia 2 kwietnia 2010 r. i 6 grudnia 2010 r. oraz pisma rozwiązującego umowę datowanego na 17 września 2010 r. były pozwanej znane od momentu niekwestionowanego złożenia przez nią podpisów pod tymi dokumentami; nawet gdyby przyjąć, że pozwana nie przywiązywała dostatecznej wagi do treści tych dokumentów (lub uważała, że jest ona inna od przyjętej przez jej wierzyciela), to winna zdać sobie sprawę z ich znaczenia najdalej po otrzymaniu pisma R. S. z dnia 4 listopada 2013 r., w którym uzasadniał on podstawę faktyczną i prawną swojego roszczenia oraz datowanego na dzień pisma z dnia 10 grudnia 2013 r. zawiadamiającego o wypełnieniu weksla, jego indosowaniu i wzywającego do wykupu sumy wekslowej. Potwierdzeniem świadomości pozwanej co do znaczenia powyższych dokumentów i jej przekonania o popełnieniu na jej szkodę przestępstwa oszustwa są jej pisma adresowane do sądów i organów ścigania.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny uznał, że momenty w których pozwana uzyskała wiedzę o wymienionych w skardze podstawach wznowienia mają dalece starszą metrykę od tej wskazywanej przez skarżącą, czyli 8 maja 2015 r., kiedy pełnomocnik pozwanej (co jest bezsporne) zapoznał się z aktami postępowania karnego. Sąd Okręgowy nie miał więc w istocie uzasadnionych podstaw aby liczyć termin trzymiesięczny z art. 407 § 1 k.p.c. od powyższej daty.

Mając na uwadze powyższe, Sąd odwoławczy uznał za konieczne zmienić zaskarżony wyrok na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. i odrzucić wniesioną skargę o wznowienie prawomocnie zakończonych procesu na mocy art. 410 § 1 k.p.c.

J. P. wniosła zażalenie na zawarte w wyroku postanowienie o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania. Zarzuciła w nim naruszenie: art. 410 § 1 k.p.c. przez orzeczenie o odrzuceniu skargi w formie wyroku; art. 407 § 1 w zw. z art. 410 § 1 k.p.c. przez uznanie, że skarga o wznowienie postępowania została wniesiona z przekroczeniem ustawowego terminu; art. 378 § 1 k.p.c. przez rozpoznanie sprawy poza granicami apelacji i objęcie przedmiotem rozpoznania okoliczności związanych z datą dowiedzenia się przez pozwaną o podstawie wznowienia postępowania. Na tej podstawie wnosząca skargę wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedmiotem zaskarżenia było orzeczenie zawarte w punkcie I lit a) wyroku Sądu Apelacyjnego o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania. Pomimo niewątpliwego błędu (zob. art. 398¹⁸ k.p.c.), polegającego na braku uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 12 grudnia 2016 r. poprzedzającego odrzucenie skargi, nie doszło do naruszenia wymienionego w zażaleniu art. 410 § 1 k.p.c. albowiem kwestionowane rozstrzygnięcie pomimo jego zamieszczenia w wyroku ma charakter postanowienia. Zresztą do tej formy rozstrzygnięcia został dostosowany środek odwoławczy wnoszącej skargę o wznowienie postępowania.

Nie ma też uzasadnionych podstaw zarzut naruszenia art. 407 § 1 w zw. art. 410 § 1 k.p.c. Pomimo obszernych wywodów Sądu Apelacyjnego dotyczących zachowania terminu do wniesienia skargi kasacyjnej w kontekście nowości dowodów i okoliczności faktycznych, które miałyby usprawiedliwiać wznowienie postępowania w zażaleniu nie podaje się żadnych konkretnych argumentów, które mogłyby podważyć ostateczne wnioski tego Sądu. Jednocześnie Sąd Najwyższy podziela, celowo przytoczone wywody pisemnego uzasadnienia dotyczące braku oparcia skargi na ustawowej podstawie.

Zgodnie z art. 399 § 1 k.p.c., skargą objęte jest żądanie wznowienia postępowania, które zakończyło się prawomocnym wyrokiem (nakazem zapłaty). Skarga o wznowienie postępowania, nie mając charakterystycznych dla środków odwoławczych cech suspensywności (art. 414 k.p.c.) i dewolutywności

(art. 405 k.p.c.), nie może być zaliczana do typowych środków odwoławczych. Nie jest też powództwem o ukształtowanie prawa, gdyż skarga nie rozpoczyna nowego postępowania, ale stanowi kontynuację procesu zakończonego prawomocnym wyrokiem. Skarga o wznowienie postępowania jest środkiem nadzwyczajnym i wyjątkowym, mającym cechy wspólne ze środkami odwoławczymi oraz cechy odrębne, zbliżające ją do samodzielnych powództw. Wznowienie polega na ponownym rozpoznaniu i rozstrzygnięciu sprawy zakończonej prawomocnym orzeczeniem co do istoty sprawy, jeżeli zachodzą przyczyny oznaczone w ustawie (por. też uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2008 r., III CZP 142/07, OSNC 2008, nr 11, poz. 122).

Według szczególnej (por. art. 406 in fine k.p.c.) regulacji zawartej w art. 410 § 1 k.p.c. niedopuszczalna skarga o wznowienie postępowania podlega odrzuceniu, podobnie jak wniesiona po upływie przepisanego terminu lub nieoparta na ustawowej podstawie. Jeśli okaże się, że skarga nie jest oparta na ustawowej podstawie, podlega ona odrzuceniu w każdym stadium postępowania. Sąd obecnie nie jest skrępowany koniecznością wydania postanowienia o wznowieniu postępowania, co wykluczałoby w późniejszym terminie zmianę stanowiska przez ten sam sąd (wyjątek stanowi sytuacja określona w art. 412 § 4, dotycząca orzekania w sprawie skargi przez Sąd Najwyższy). Przepis art. 410 § 1 k.p.c. przesądza, że dopuszczalność skargi o wznowienie postępowania jest warunkowana okolicznościami analogicznymi do tych, które występują w wypadku badania dopuszczalności środków odwoławczych lub środków zaskarżenia. Dlatego dopuszczalność skargi o wznowienie, w tym jej wniesienie po upływie przepisanego terminu, podlega badaniu z urzędu, podobnemu jak dopuszczalność środków odwoławczych (por. art. 373 k.p.c.).

Niezależnie od tego, w związku z zarzutem naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., trzeba wskazać, że kwestie związane z istnieniem podstaw do wznowienia opartych na treści art. 403 § 2 k.p.c. a mające wpływ na ocenę zachowania terminu do wniesienia skargi były podniesione w apelacji powoda.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie.

